

Włodi, T&T

Złoto za Parias
Propsy za zwrotki
Evidence dał mi bit
Los widoczny punkt zwrotny
Znów głodny gry
W tłum żądny krwi rzucam się
Jestem bestią jak chodnikowy wilk
2013 ? moje wyjście z cienia
2012 ? jebana neurastenia
Ale nawet na dnie słyszę tryumfalne werbel
Tę grę przejrzałem już na wylot, rentgen
Zaciskam pętlę, zwężam grono zaufanych
Honor, krzyk o pomoc ? odpowiadały ściany
Cóż, tak wyszło, patrz w przyszłość
Żyj lekko nad Wisłą
I pamiętaj grać czysto
Znów masz szansę poprawić bilans trochę
Pokazać że w trudnych chwilach kochasz grę,
A potem wymazać czas bez miłości, słów i dymu
Nie ma innej kolejności tylko: trud i tryumf

Trud - wiemy co to ryzyko
I wiemy też co te tryumf
Trud - wiemy co to ryzyko
I wiemy też co te tryumf
Trud - wiemy co to ryzyko
I wiemy też co te tryumf
Bo pod uwagę tylko taką opcję biorę

Skręta z marzeń trzymam w wyobraźni palcach
To wskaźnik czy mój patent na życie się sprawdza
Gdy w klubach słyszę niewymuszony aplauz
To każdy taki dzień jest dla mnie 5 marca
Prawda ? nigdy nie wracam do pustego domu
Ostatnie czego chce dziś to samotność ? zrozum
W tych oczach moc jest
Czytają mnie jak książkę
Widzą we mnie coś, czego sam nie mogę dostrzec
Proste pomysły są najlepsze, osiedle
Chce żyć i oddychać z nim tym samym powietrzem
TY wiesz, że z kartką na ławce jestem w pracy
Pod wpływem czego ? na rewersie Witkacy
Rap może spłacić rachunki i czynsz
Wygonić echo z lodówki
Siadaj kurwa i milcz
Patrz jak zdzieram podeszwę w drodze od słów do czynów
Nie ma innej kolejności tylko: trud i tryumf